

Ewa KUSZ

„ŚWIATŁO-ŻYCIE” JAKO INTEGRALNA WIZJA WYCHOWANIA

Zasada $\Phi\Omega\Sigma$ – $Z\Omega H$ mieści w sobie postulat wewnętrznej integracji jako podstawowe zadanie wychowawcze. Chodzi o to, aby wychowanka doprowadzić do tego, by poważnie traktował światło jako siłę normatywną, jako drogowskaz przez całe swoje życie.

„Światło – to misterium Krzyża
Życie – to uczestnictwo w Krzyżu”¹

„Światło-Życie” (w języku greckim – $\Phi\Omega\Sigma$ - $Z\Omega H$) jest symbolem, znakiem, który wyraża ideał człowieka, a zarazem metodę wychowawczą przyjętą przez ks. Franciszka Blachnickiego i realizowaną w ruchu „Światło-Życie” (którego jest założycielem). Zrozumienie tego starochrześcijańskiego symbolu jest równoznaczne ze zrozumieniem istoty charyzmatu ruchu².

Sam znak, symbol składa się z dwóch słów – $\Phi\Omega\Sigma$ (Światło) i $Z\Omega H$ (Życie). Słowa te wypisane w formie krzyża są znakiem jedności światła i życia, mówią o ich nierozdzielności. Światło dla człowieka stanowi pewnego rodzaju wezwanie, i człowiek w obliczu tego światła określa siebie samego, podejmuje konkretne decyzje. Jeśli człowiek jest podporządkowany światłu, wtedy staje się prawdziwie wolny. To jest istota wolności człowieka. Można więc powiedzieć, że całe wychowanie według koncepcji ks. Franciszka Blachnickiego prowadzi człowieka do wolności, do odkrycia pełni jego człowieczeństwa.

PŁASZCZYZNY ŚWIATŁA

Człowiek, jako osoba posiadająca rozum i wolę, zawsze musi się kierować w swoim życiu jakimś światłem. W zależności od tego, co przyjmie za

¹ *Pamiętnik* ks. Franciszka Blachnickiego, 28 II 1986 r. Archiwum WNMK, Katowice. Chcemy też wskazać na inne prace ks. F. Blachnickiego: *Rekolekcje 1976, 1986, 1984*, Arch. WNMK, Katowice; *Szkola życia: „Człowiek wyrażony symbolem Foz-Dzoe”*, Arch. RŚŻ Lublin; *Ruch Światło-Życie jako pedagogia Nowego Człowieka*, w: *Charyzmat i wierność*, Carlsberg 1985, s. 103-125; *Katecheza: „Światło-Życie”*, w: *Oaza rekolekcyjna diakonii Ruchu*, b.m.w. 1987, s. 25-35; *Cztery rozważania o wyzwoleniu w: Prawda – Krzyż – Wyzwolenie. Ku polskiej teologii wyzwolenia*, Carlsberg 1985, s. 37-74.

² Chcąc mówić o koncepcji wychowania młodzieży według ks. Franciszka Blachnickiego, możemy mówić jedynie o tym, co zostało przeniesione na język praktyczny procesu formacyjnego i metody Ruchu Światło-Życie.

światło, takie staje się jego życie. Światło to możemy „odczytywać” na pięciu płaszczyznach: światło rozumu, światło sumienia, światło Słowa Bożego, światło Jezusa Chrystusa jako wzoru osobowego, który należy naśladować, i światło Kościoła – *Lumen gentium*.

ŚWIATŁO ROZUMU

Człowiek poprzez zdolność poznawania dochodzi do odkrywania prawd i zasad rządzących światem. Wolność polega na tym, że człowiek decyduje się podporządkować tym zasadom, które odkrywa, a które są obiektywnie ustalane przez różne dziedziny wiedzy. Można powiedzieć, że światło rozumu to wiedza, którą człowiek zdobywa przez całe swoje życie i która, by stać się życiem, musi stać się mądrością, wiedzą o tym, jak należy postępować.

Istnieje antynomia często dzisiaj spotykanej postawy – stale pogłębianego poznania świata i zjawisk nim rządzących (czasem aż przesadnego pragnienia „posiadania” wiedzy), przy zupełnej niekonsekwencji związanego z tym postępowania, które jest sprzeczne z poznana i akceptowaną prawdą.

ŚWIATŁO SUMIENIA

Sumienie jest wewnętrzną normą dobra i zła, jest poznaniem świata wartości, które angażuje przede wszystkim naszą wolę (bo ona zasadniczo skierowana jest ku wartościom). Przyjęcie wartości polega na tym, że ta wartość staje się celem naszych dążeń, naszych działań. Wolność polega więc na tym, że przyjmujemy świat wartości, z którymi się utożsamiamy³ i staramy się je wcielać w nasze życie⁴.

Zagrożeniem dzisiejszego świata jest powszechna tendencja gwałcenia sumienia, postępowania wbrew sumieniu lub jego ambiwalencji⁵.

ŚWIATŁO SŁOWA BOŻEGO

Bóg do człowieka przemawia przez Słowo, i to słowo jest światłem dla człowieka. Jeżeli człowiek przyjmie Słowo Boże jako normę, zasadę postępowania i jeśli czyni to Słowo „słowem życia” (czyli odpowiada swoim życiem na to Słowo), gdy potrafi codzienne swoje problemy rozwiązywać w świetle Słowa Bożego – to wtedy uzyskuje wewnętrzną wolność.

Jest to „odpowiedź” na przeładowanie dzisiejszego świata informacjami, nadmiarem słów, których nikt nie jest w stanie już do końca przyjąć i zin-

³ W naszym przypadku – chrześcijańskie.

⁴ Płaszczyzny rozumu i sumienia są niejako płaszczyznami naturalnymi. Są w funkcjonowaniu jedynie pośrednio związane z relacją człowieka z Bogiem.

⁵ Objawia się to przede wszystkim we współczesnych ruchach młodzieżowych, w których pojęcie dobra i zła jest uzależnione od tego, co mi się podoba i co mi nie odpowiada. Nie istnieje obiektywna norma zewnętrzna, jest jedynie norma wewnętrznego rozpoznania, najczęściej pragmatyczna.

ternalizować. Współczesny człowiek jest przeładowany informacjami i w jakiejś mierze ucieka od nowych danych docierających do niego⁶.

ŚWIATŁO JEZUSA CHRYSYTA

W znaczeniu najpełniejszym światłem dla człowieka jest sam Jezus Chrystus – Bóg, który stał się człowiekiem i który do każdego człowieka mówi: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” (J 8, 12). Wzywa nas do tego, abyśmy stali się Jego uczniami. Postulat $\Phi\Omega\Sigma$ - $Z\Omega H$ jest w swoim najgłębszym sensie postulatem naśladowania Jezusa Chrystusa i zjednoczenia z Nim. Kto poddaje swoje życie Chrystusowi, osiąga pełnię wolności, gdyż Chrystus oddaje całego Siebie człowiekowi, a człowiek najpełniej odpowiada Mu – oddając się całkowicie⁷.

Jest to odpowiedź na potrzeby, „znaki” czasu, szczególnie dla młodzieży, która potrzebuje do swojego wzrostu ku dojrzałości jednoznacznego wzorca osobowego, będącego ideałem⁸.

ŚWIATŁO KOŚCIOŁA – „LUMEN GENTIUM”

Kościół jako „światłość narodów” jest dla chrześcijanina bliższą i bezpośrednią normą – światłem regulującym jego postępowanie. Kościół jest znakiem, sakramentem i objawieniem prawdy. Postulat $\Phi\Omega\Sigma$ - $Z\Omega H$ jest również postulatem życia w Kościele, szczególnie w posłuszeństwie jego strukturom i ubogacaniem jego „form”, zwłaszcza sakramentalnych, które są historycznym wcieleniem i uobecnieniem Chrystusa – Światłości świata.

Płaszczyzna ta staje się szczególnie ważna w aktualnej sytuacji, gdy coraz częściej pojawiają się własne interpretacje Słowa Bożego i Osoby Chrystusa⁹ – wyrażane czy to przez pojedyncze osoby, czy też przez całe grupy w Kościele¹⁰.

ZAGROŻENIA

Brak jedności w wyżej wymienionych płaszczyznach prowadzi do następujących zagrożeń:

⁶ Często się zdarza, że zamiast dialogu między dwoma osobami mamy dwa rozdzielne monologi. Na ćwiczeniach aktywizujących w różnych grupach, czy też spotkaniach psychoterapeutycznych uczymy najpierw słuchania się nawzajem.

⁷ W tym najpełniej objawia się koncepcja człowieka „posiadającego siebie w dawaniu siebie” (aspekt statyczny i dynamiczny osoby).

⁸ Np. naśladowanie strojów czy zachowań różnych (czasem sezonowych) piosenkarzy, aktorów, czy też innych „idolów”. Najczęściej jest to zjawisko związane z modą.

⁹ Często można słyszeć wypowiedzi (szczególnie wśród młodych ludzi): „W Pana Jezusa wierzę, ale z Kościołem nie chcę mieć nic wspólnego”.

¹⁰ Coraz więcej powstaje różnego rodzaju „Kościołów wolnych chrześcijan”, którzy odłączają się od Kościoła dlatego, że nie potrafili poddać swojego myślenia, czy też „wizji” odnowy Kościoła tym, którzy posługują w nim poprzez wyznaczony urząd.

1. Życie bez prawdy, ucieczka w irracjonalizm, gdzie człowiek kieruje się nie tyle światłem rozumu, co różnymi namiętnościami, emocjami, pożądaniami. Dochodzi do tego, że pewne irracjonalne dążenia, pragnienia zostają podniesione do rangi zasady, na której ma się opierać życie ludzkie, czy też porządek społeczny. W takim przypadku życie człowieka nie rozwija się ku pełni, ale ku śmierci¹¹.

2. Prawda bez życia. Człowiek zna prawdę, ale nie postępuje zgodnie z jej wymaganiami. Najczęściej wypływa to z lęku i lenistwa duchowego (braku wysiłku, ascezy).

3. Zakłamanie. Mówimy o nim wówczas, kiedy człowiek, znając prawdę i uznając ją za wartość, chce uchodzić za kogoś, kto ją głosi i nią żyje, ale w gruncie rzeczy ukrywa się tylko za jej parawanem i działa niezgodnie z nią. Taki człowiek siebie samego ocenia jako najwyższą wartość i chciałby wszystko sobie podporządkować.

4. Rozdzielenie wiary od życia. Przyjmowane wartości chrześcijańskie, Słowo Boże, nauczanie Kościoła pozostają jedynie na poziomie poznania albo niedzielnych praktyk religijnych. Przyjęte prawdy objawione nie stają się życiem, lecz są jedynie dodatkiem do życia¹².

IDEAŁ CZŁOWIEKA WYRAŻONY SYMBOLEM $\Phi\Omega\Sigma$ - $Z\Omega H$

Obraz osoby, według wizji ks. Blachnickiego, wywodzi się z koncepcji personalistyczno-dialogicznej, która ujmuje osobę zarówno w jej aspekcie statycznym (byt w-sobny posiadający siebie przez refleksyjną świadomość), jak i dynamicznym (skierowany ku drugiemu „ty”, dający siebie). Mówimy więc, że człowiek urzeczywistnia się najpełniej „posiadając siebie w dawaniu siebie”. To „posiadanie siebie” najpełniej objawia się poprzez stałe poznanie światła, które odczytujemy w wydarzeniach codziennych na powyższych pięciu płaszczyznach. Jeśli zaś to poznane przez nas światło będzie stawało się w nas życiem, wtedy najpełniej będziemy zdolni do dialogu z drugim „ty” (Ty Absolutnym – Bogiem i ty – ludzkim)¹³, tworząc w ten sposób Kościół.

¹¹ Według koncepcji filozofii egzystencjalistycznej.

¹² Jako zobrazowanie stanu naszej wiary, ks. Franciszek Blachnicki wskazywał na żaby, które taplają się w błocie, a tylko raz na jakiś czas z tego błota wychodzą. Tak też wygląda nasze życie chrześcijańskie: zasadniczo żyjemy w braku łaski uświęcającej, a raz na jakiś czas wynurzamy się z błota i szybko korzystamy z sakramentów, by znowu po jakim czasie w nim się zanurzyć.

¹³ Istotą dialogu między osobami (którego wzorem jest nieustanny dialog miłości między Osobami Trójcy Przenajświętszej) jest wzajemne oddawanie się sobie w miłości. Fundamentalną relacją jest tutaj relacja z Bogiem, z której wypływa relacja z człowiekiem.

ΦΩΣ-ZΩΗ JAKO METODA WYCHOWAWCZA

Zasada ΦΩΣ-ZΩΗ mieści w sobie postulat wewnętrznej integracji jako podstawowe zadanie wychowawcze¹⁴. Chodzi o to, aby wychowanek doprowadzić do tego, by poważnie traktował światło jako siłę normatywną, jako drogowskaz przez całe swoje życie, by jednością w nim stawała się sfera umysłu i poznania oraz woli i działania na wyżej wymienionych płaszczyznach. Zarówno cały proces formacyjny, jak i metody (które są środkiem prowadzącym do urzeczywistnienia przyjętego ideału wychowawczego) są tak przygotowane, by na kolejnych spotkaniach formacyjnych w małych grupach mogły być poznawane różne treści¹⁵ (światło), a także są podawane propozycje pracy nad konkretnymi tekstami, czy też problemami, by w każdym budziły i pogłębiały nowe życie.

Istotą jedności symbolu ΦΩΣ-ZΩΗ jest to, że te dwa słowa są splecione w krzyż. Nie jest możliwe zachowanie jedności pomiędzy światłem a życiem bez przyjęcia krzyża, bez pragnienia poznawania tajemnicy krzyża (światło) i bez uczestnictwa w nim (życie). Tym, natomiast, który daje moc i siłę na przyjęcie krzyża jedności światła i życia, jest Duch Święty (którego symbolizuje znak Ω – łączący obydwa te słowa).

¹⁴ We współczesnej pedagogice jest on nazwany postulatem koncentracji etycznej.

¹⁵ Według stałego schematu procesu formacji podstawowej, a także w próbach formacji permanentnej.